

Sygn. akt II W 594/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2018 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak

Protokolant: Magdalena Buczyńska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8.02.2018 r.

sprawy przeciwko

E. B. urodz. (...) w W.

córki S. i K. z d. C.

obwinionej o to, że: będąc współwłaścicielem samochodu marki T. o numerze rej. (...) w okresie od 22.11.2016 r. do 05.07.2017 r. odmówiła strażnikowi Straży Miejskiej w L. podania komu powierzyła do kierowania w/w pojazd w dniu 22.11.2016 r. o godz. 11.30 w L. przy ulicy (...),

tj. o czyn z art. 96 § 3 k.w.

orzeka

I. Uznaje obwinioną E. B. za winną popełnienia zarzucanego jej we wniosku o ukaranie czynu, stanowiącego wykroczenie z art. 96 § 3 k.w. i za to na mocy art. 96 § 1 k.w. wymierza jej karę 150 (stu pięćdziesięciu) złotych grzywny.

II. Na podstawie art. 118 § 1 k.p.s.w. w zw. z art. 3 ust. 1 Ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądza od obwinionej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 115 (stu piętnastu) złotych tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Sygn. akt II W 594/17

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 8 lutego 2018 r.

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy, ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 listopada 2016 r. strażnik Straży Miejskiej w L. ujawnił wykroczenie polegające na tym, że kierujący samochodem T. o nr rej. (...) zablokował wyjazd z posesji przy ul. (...) w L.. Obwiniona U. B. była współwłaścicielem tego pojazdu, drugim współwłaścicielem był jej były mąż G. B.. Straż Miejska wystosowała pismo do G. B. o podanie użytkownika lub kierującego pojazdem w dniu zarejestrowanego wykroczenia drogowego. G. B. w dniu 14 grudnia 2016 r. oświadczył, że samochodem tym kierowała w dniu zdarzenia obwiniona. Straż Miejska w L. wystosowała w dniu 20 grudnia 2016 r. pismo do obwinionej i wskazała, że powinna podać kierującego lub użytkownika pojazdu. Obwiniona odebrała to pismo w dniu 30 grudnia 2016 r. Obwiniona nie udzieliła żadnej odpowiedzi na to pismo, faktycznie zatem odmówiła wskazania okoliczności, której ustalenia chciała Straż Miejska w R..

Dowód:

- notatka urzędowa (k.1),
- dokumentacja fotograficzna (k.2),
- pisma (k.9-11),
- potwierdzenie odbioru pisma (k.16).

Obwiniona w toku postępowania przygotowawczego nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i odmówiła złożenia wyjaśnień (k.3v). Podczas rozprawy również nie przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu i złożyła wyjaśnienia (k.38). Stwierdziła, że nie było takiego zdarzenia by odmówiła podania komu powierzyła samochód. Podała, że może odebrała pismo ze Straży Miejskiej, nie pamięta czy na nie odpowiedziała. Według niej wezwanie do podania kierującego lub użytkującego samochód nie jest równoznaczne z obowiązkiem wskazania tych okoliczności. Jak była przesłuchiwana na Komendzie to podała, że kierowała tym samochodem w dniu zdarzenia.

Wyjaśnienia obwinionej nie zasługują na uwzględnienie, gdyż została ona wezwana do podania komu powierzyła swój samochód w dniu zdarzenia (k.11), a odebrała ona to pismo osobiście (k.16). Oskarżyciel publiczny w jasny sposób wskazał, że obwiniona może przyznać, że to ona prowadziła ten samochód i przyjąć mandat karny w kwocie 100 złotych, lub jeśli kwestionowała swą winę powinna stawić się w siedzibie Straży Miejskiej. Ponadto oskarżyciel publiczny jednoznacznie i poprawnie pouczył obwinioną, że brak oświadczenia o tym kto kierował samochodem obwinionej w dniu zdarzenia lub niestawiennictwo w siedzibie Straży Miejskiej skutkować będzie skierowaniem wniosku o ukaranie (por. punkt 6 wezwania z k.11).

Sporządzone w toku postępowania dokumenty w postaci dokumentów wymienionych na k. 38 zostały sporządzone przez powołane do tego osoby, były sporządzone bezstronnie i obiektywnie, nie były kwestionowane przez strony, stąd stały się podstawą ustalenia stanu faktycznego.

Ustalony stan faktyczny stanowi spójną, logicznie uzasadnioną całość. Poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego wina i okoliczności popełnienia czynu przypisanego obwinionej nie mogą budzić wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

Udział w ruchu drogowym, a zwłaszcza prowadzenie pojazdu mechanicznego na drodze publicznej wymaga zachowania obowiązujących przepisów o charakterze porządkowym i mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa w tym ruchu. Jeśli sprawca wykroczenia drogowego zostanie zatrzymany na miejscu jego popełnienia, to prowadzenie postępowania o spowodowanie wykroczenia drogowego jest stosunkowo proste. Sprawa komplikuje się, jeśli nie ustalono bezpośredniego sprawcy określonego wykroczenia w ruchu drogowym, jak w tym przypadku domniemanego zablokowania wyjazdu z posesji. Organy powołane do zapewnienia porządku i bezpieczeństwa w ruchu drogowym poszukują wówczas sprawcy wykroczenia drogowego, rozpoczynając poszukiwania od właściciela samochodu. Najczęściej właściciel samochodu jest bowiem osobą, która go użytkuje. W niniejszym postępowaniu, obwiniona była właściciel samochodu, którym prawdopodobnie dokonano wykroczenia polegającego na zablokowaniu wyjazdu z posesji. Nadmienić należy, że w niniejszym postępowaniu nie ma potrzeby badania czy obwiniona faktycznie zablokowała wyjazd z posesji przy ul. (...). Ze zdjęcia z k.2 taka możliwość faktycznie wynika, ale zdjęcia przedstawione przez obwinioną z k.35 i 36 wskazują, że jednak z tej posesji można było wyjechać nawet jeśli obwiniona pozostawiła samochód przed tą bramą. Nadmienić należy, że linie na jezdni wskazują, że obwiniona nie powinna parkować samochodu naprzeciw wjazdu do posesji, niezależnie od tego czy można było tam wjechać.

Zgodnie z treścią art. 96 § 3 k.w. właściciel pojazdu lub jego posiadacz powinien wskazać kto użytkował pojazd w dniu zdarzenia drogowego, a odmowa wskazania tej osoby stanowi wykroczenie zagrożone karą grzywny. Jednocześnie

uznanie, że właściciel pojazdu lub jego posiadacz może uchylić się od tego obowiązku, poprzez stwierdzenie „nie wiem, nie pamiętam, nie prowadzę ewidencji użytkowania pojazdu” czyniłoby ww. normę prawną nieskuteczną. Gdyby każdy właściciel lub posiadacz pojazdu mógł w ten sposób zwolnić się od odpowiedzialności za wskazanie kierującego pojazdem w dniu określonego zdarzenia drogowego, to nikt rozsądny nie wskazywałby kierującego pojazdem. Należy zwrócić uwagę, że znaczna część wykroczeń w ruchu drogowym dotyczy sytuacji, gdy ujawniono określone zdarzenie, ale nie wykryto jego sprawcy. W tej sytuacji właściciel lub posiadacz pojazdu powinien wskazać tę osobę, lub jeśli tego nie chce uczynić ponieść odpowiedzialność za odmowę wskazania tej osoby. Przytoczyć należy treść art. 78 ust. 4 i 5 Prawa o ruchu drogowym, który nakłada na właściciela lub posiadacza pojazdu obowiązek wskazania osoby, której użyczył samochód do prowadzenia, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Obwiniona powinna zatem wskazać na wezwanie uprawnionego organu kto danego dnia kierował pojazdem będącym jej własnością. Brak wskazania osoby, która kierowała samochodem skutkować musi odpowiedzialnością z art. 96 § 3 k.w., gdyż w przeciwnym razie każdy właściciel pojazdu może zwolnić się od odpowiedzialności. Wskazać należy, że obwiniona nie powołała się na to, że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mogła zapobiec. Tylko wtedy, gdyby potrafiła to wykazać mogłaby zwolnić się od odpowiedzialności za naruszenie art. 78 ust. 4 Ustawy Prawo o ruchu drogowym. Należy również przytoczyć treść wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12.03.2014 r., P 27/13, OTK-A 2014/3/30, zgodnie z którym art. 96 § 3 k.w. jest zgodny z art. 2 Konstytucji i nie jest niezgodny z art. 42 ust. 1 Konstytucji.

Czyn obwinionej należy zakwalifikować jako wykroczenie z art. 96 § 3 k.w., gdyż polegał na tym, że uchyliła się od obowiązku wskazania osoby, której powierzyła pojazd w dniu, kiedy jego kierujący prawdopodobnie popełnił wykroczenie.

Obwiniona ma 61 lat, jest rozwódką, utrzymuje się z emerytury w kwocie 3.000 złotych, ma na utrzymaniu córkę w wieku 17 lat (oświadczenia z k.7).

Stopień społecznej szkodliwości czynu nie był mały, gdyż obwiniona rażąco naruszyła zasady korzystania z pojazdów mechanicznych i okazała lekceważenie dla zasad użytkowania pojazdów w tym ruchu.

Kara powinna przekonać obwinioną i ogół społeczeństwa, że popełnianie wykroczeń nie jest opłacalne i zamiast spodziewanych korzyści przynosi dolegliwości. Celem kary jest również kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla norm prawnych oraz wskazywanie, że reguły korzystania z dróg publicznych obowiązują wszystkich i należy podać kierującego lub użytkującego samochód. Kara powinna przekonać obwinioną, że nie może uniknąć odpowiedzialności z tego powodu, że nie chciała podać kto prowadził lub użytkował jej samochód w dniu, kiedy prawdopodobnie dokonano nim wykroczenia.

Do okoliczności obciążających należy zaliczyć przede wszystkim nagminność wykroczeń w ruchu drogowym, jako okoliczność łagodzącą należy wskazać incydentalne działanie obwinionej.

Biorąc pod uwagę powyżej wymienione przesłanki wymiaru kary Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz zdolną spełnić swe cele prewencji indywidualnej i generalnej powinna być kara 150 złotych grzywny. Kara ta powinna przekonać obwinioną, że właściciel pojazdu mechanicznego ma obowiązek ustalenia kto prowadził jego pojazd określonego dnia i podać tę okoliczność na wezwanie uprawnionego organu.

Obwiniona utrzymuje się z niemałej emerytury, będzie mogła zatem zwrócić poniesione na rozpoznanie sprawy koszty.